

Cóż Ci to ja uczyniłem – Wiesław Gołas

No co, no co, no co,
No co, no co, no co,
No co ja ci zrobiłem?
Cóż ci to ja uczyniłem
Oprócz dzieciątka?
Prócz tej pamiątki przemilej,
Po naszych piątkach

Wielbiłem twoje ciało,
Robiłem ci kakao
Brudziłem raczej mało, aaa
Pukałem zanim wlałem,
Nie brałem gdy znalazłem,
Nie szafowałem masłem ja

No co, no co, no co,
No co, no co, no co,
No co ja ci zrobiłem?
Cóż ci to ja uczyniłem,
Jakąż to zbrodnię?
Że dziś odwracasz się tyłem,
Do mnie swobodnie

Nosiłem ci do pralni,
Paliłem minimalnie,
Czyściłem umywalnie, kran
Kolacje jadłem zimne,
Zalutowałem rynnę,
A wady tak niewinne mam

No co, no co, no co,
No co, no co, no co,
No co ja ci zrobiłem?
Cóż popełniłem za winy,
Jakież przestępstwa?
Prócz tej niewinnej dziecińcy

W chwili szaleństwa

Prócz rączek, brzusia, nóżki,
Prócz pupci i tej buzi,
Co w niej się ząbków tuzin rżnie
Z tatusia zdarta skóra,
To cała zbrodnia, która
Umieszcza na torturach mnie

No co, no co, no co,
No co, no co, no co,
No co ja ci zrobiłem?

No co?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych